

XIX wiek był w historii Polski trudnym okresem, pełnym zrywów narodowościowych i walk o niepodległość. Brało w nich udział wielu młodych ludzi z głowami pełnymi romantycznych ideałów, którzy po upadku powstań musieli często uciekać z kraju i szukać dla siebie nowego miejsca poza granicami Polski.

Najpopularniejszym celem ówczesnej emigracji była Francja, gdzie Polacy witani byli z otwartymi ramionami. Wielu z nich wybrało także Stany Zjednoczone Ameryki i tam starało się ułożyć sobie życie. Kilku trafiło jednak do Skandynawii, a jeden z nich stał się ważną osobistością życia kulturalnego i towarzyskiego w Christianii, obecnym Oslo, drugiej połowy XIX wieku.

Ludwik Szaciński de Rawicz urodził się 16 kwietnia 1844 roku w Suwałkach<sup>1</sup> w rodzinie adiunkta tamtejszego Towarzystwa Kredytowego, Feliksa (1815–1883) uprzednio noszącego imię Szczęsny. Jego matką była Józefa z domu Frydrych (1821–1860)<sup>2</sup>. Ludwik miał dziesięcioro rodzeństwa, z którego kilkoro zmarło w wieku dziecięcym. Był najstarszym synem, chociaż nie najstarszym dzieckiem – miał trzy starsze od niego siostry<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Akt urodzenia Ludwika Szacińskiego, Archiwum Państwowe w Suwałkach, sygn. 1–60.

<sup>2</sup> G. Plutecka, J. Garztecki, *Fotografowie nietypowi*, Kraków 1987, s. 179.

<sup>3</sup> Wypisy z aktów urodzenia i śmierci znajdujących się w Archiwum Państwowym w Suwałkach, F-0001-0026b, Opplandsarkivet avdeling Maihaugen, 2010.



Fot. 1. Rodzina Szacińskich w Suwałkach. Ludwik siedzi na podłodze.

Rodzina Szacińskich przybyła do Suwałk z miejscowości Virbalis na Litwie, oddalonej obecnie od granicy z Polską zaledwie o kilkanaście kilometrów<sup>4</sup>. W Suwałkach Szacińscy wynajmowali dom przy ulicy K. Hamerszmita 9, a potem przeprowadzili się do domu na ulicy Wesolej 24<sup>5</sup>.



Fot. 2. Ludwik w wieku kilkunastu lat

---

<sup>4</sup> Wywiad z Marią, Geirem i Eli Kristin Szacińskimi, Zbiory cyfrowe Opplandsarkivet avdeling Maihaugen, 2010.

<sup>5</sup> A. Szyszko, *Odnaleziony dom*, [w:] *Tygodnik Suwalski*, nr 34/919, 26 VIII 2008.

Ludwik wysłany został do Szkoły Kadetów w Warszawie, gdzie przebywał do momentu wybuchu powstania styczniowego w 1863 roku. Jako jeden z wielu młodych chłopców walczył o niepodległą Polskę, lecz w wyniku niepowodzenia całego przedsięwzięcia musiał uciekać poza granice. Ciężył na nim wyrok śmierci wydany przez zaborców. Podczas ucieczki z rosyjskiego więzienia został ranny w nogę, co sprawiło, że do końca życia utykał. W trakcie powstania otrzymał promocję na podporucznika kawalerii<sup>6</sup>.

Dziewiętnastoletni Szaciński przez rok wędrował po Europie. Prawdopodobnie odwiedził Wiedeń, Paryż i Szwajcarię. Najprawdopodobniej właśnie wtedy uczył się tajników fotografii, z którą w przyszłości miał związać się na stałe. Wreszcie Ludwik trafił do Sztokholmu, gdzie na królewskim szwedzko-norweskim dworze zajął się tresurą psów. Po pewnym czasie wraz z młodszym bratem Kazimierzem (1849–1887) i przyjaciółmi – Władysławem Strutyńskim i Michałem Wielgoławskim, ruszyli na wędrowkę do Malmö, a potem do Christianii<sup>7</sup>. Według innego źródła Szacińskiemu i Strutyńskiemu towarzyszył Miron B. Omenta<sup>8</sup> – również fotograf. Zarabiali po drodze jako wędrowni fotografowie, a cały majątek wieźli ze sobą na małym wózku. Gdy dotarli do stolicy Norwegii nie mieli żadnych pieniędzy. Każdy z nich musiał zaczynać od zera<sup>9</sup>. Początkowo wspólnie wynajmowali mieszkanie, a potem ich drogi się rozeszły<sup>10</sup>.

---

<sup>6</sup> G. Plutecka, J. Garztecki, op. cit., s. 183.

<sup>7</sup> K. Hosar, *Ludwig Szacinski – dødsomt polsk flyktning som ble norsk hoffotograf*, [w:] *Bildene dokumenterer! Norsk fotohistorisk Årbok 1981-82*, Oslo 1982, s. 51–53.

<sup>8</sup> G. Plutecka, J. Garztecki, op.cit., s. 191.

<sup>9</sup> R. Erlandsen, *Pass nu paa! Nu tar jeg fra Hullet!*, Milano 2000, s. 167.

<sup>10</sup> S. Bonge, *Eldre norske fotografer*, Bergen 1980, s. 387, 391, 425.



Fot. 3. Wielgolawski, Szaciński i Strutyński w drodze do Christianii

Gdy Ludwik Szaciński rozpoczął karierę fotograficzną w Norwegii, miał sporą konkurencję, gdyż wówczas w Christianii działało już około dwudziestu fotografów. Jednak dzięki talentowi i umiejętności nawiązywania kontaktów towarzyskich, stosunkowo szybko stał się najbardziej poszukiwanym fotografem w mieście<sup>11</sup>.

9 września 1871 roku Ludwik ożenił się z Huldą Hansen, piękną córką rybaka z Oslofjordu. Początkowo postrzegano to jako mezalians, gdyż młodych różniło pochodzenie społeczne. Jednak Hulda bardzo szybko dała się poznać jako kobieta inteligentna i zaradna. Niemal od początku pomagała mężowi w pracy, a po jego śmierci sama prowadziła atelier. Szaciński do samego końca nazywał ją miłością swojego życia<sup>12</sup>.

---

<sup>11</sup> P. Larsen, S. Lien, *Norsk fotohistorie*, Oslo 2007, s. 64.

<sup>12</sup> K. Hosar, op. cit., s. 59.



Fot. 4. Hulda Szacińska, żona Ludwika

Przez pewien czas z Szacińskimi mieszkała siostra Ludwika, Józefa, lecz nie wytrzymała tęsknoty za krajem i wróciła do Suwałk. Otworzyła tam własny zakład fotograficzny<sup>13</sup>. Również brat Ludwika, Kazimierz, związał się z fotografią i otworzył w Christianii własne atelier. Dostyc szybko jednak opuścił to miasto. Na dłużej osiadł w Ålesund, gdzie wraz z Henrikiem A. Stinessenem założył tamtejsze Towarzystwo Fotograficzne. Kazimierz zmarł w Paryżu w 1887 roku<sup>14</sup>.



Fot. 5. Józefa Szacińska, siostra Ludwika

Ludwik zawdzięczał swój sukces nie tylko talentowi fotograficznemu, ale przede

---

<sup>13</sup> A. Szyszko, *Królewski fotograf z Suwałk*, [w:] *Tygodnik Suwalski*, nr 30/915, 29 VII 2008.

<sup>14</sup> Skorgevik, K., *Fotografer i Ålesund i glassplatenes tid*, Ålesund 1985, s. 117.

wszystkim umiejętności nawiązywania kontaktów towarzyskich. Szaciński był człowiekiem należącym do wielu towarzystw i organizacji. To jemu przypisuje się ideę powołania do życia Norweskiego Towarzystwa Fotograficznego, któremu w późniejszym czasie przewodził, a także Związku Zawodowego Fotografów, na którego czele stał przez długie lata. Był też członkiem norweskiej loży wolnomularskiej, w której nadano mu VIII stopień (14 listopada 1893). Od 1888 roku zajmował oficjalne stanowisko Królewskiego Fotografą. Do jego atelier przyjeżdżali fotografować się król, królowa, książęta, szwedzka arystokracja, politycy, pisarze, artyści. Zdarzyło się nawet, że Szacińskiego odwiedził szach perski, który przebywał akurat z wizytą w Christianii<sup>15</sup>. Rodzina królewska darzyła go tak wielkim zaufaniem, że wybrano go do wykonania fotografii pośmiertnej króla Karola XV.



Fot. 6. Słynny polarnik, Roald Amundsen, również pozował w atelier Szacińskiego

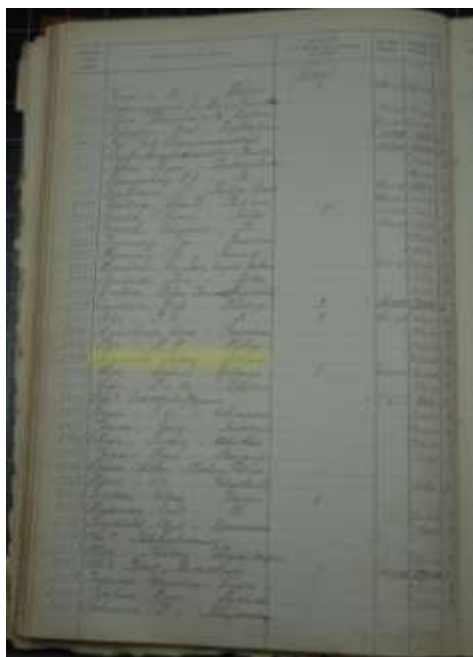
Nie znaczy to jednak, że Szaciński robił zdjęcia wyłącznie szwedzko-norweskiej śmietance towarzyskiej. Fotografował również osoby brzydkie, oszpecone chorobami lub w tak zwanych pozach naturalnych, a także budynki, ulice i przedmioty. Jako jeden z kilku

---

<sup>15</sup> K. Hosar, op. cit., s. 55.

fotografów w Christianii robił też na zamówienie policji portrety zatrzymanych prostytutek<sup>16</sup>. Szaciński zdobył wiele nagród za swoje fotografie, m.in. w Paryżu, Wiedniu, Dreźnie, Filadelfii, Christianii. W jego atelier kształciło się немало norweskich fotografów. Między innymi jego syn, Stanisław, nazywany *Stanni*, który otworzył własny zakład najpierw w Tønsberg (1910), a potem w Skien (1912)<sup>17</sup>.

Szaciński zarabiał bardzo dobrze jak na owe czasy i to nie tylko w porównaniu do innych przedstawicieli środowiska fotograficznego. Według rejestrów podatkowych zarabiał średnio trzy, a nawet cztery razy tyle, ile inni przedstawiciele tego zawodu w Christianii, a porównywalnie do najbardziej znanych osobistości w kraju<sup>18</sup>.



Fot. 7. Rejestr podatkowy z 1886 roku, w którym ujęte zostały dochody Szacińskiego

Z lat młodości wyniósł Ludwik zamiłowanie do polowania i łowienia ryb. Był członkiem norweskiego Towarzystwa Łowieckiego i każdą wolną chwilę spędzał na polowaniach z przyjaciółmi i wędrownikach po górach. Często zabierał ze sobą syna. Kupił chatę myśliwską z okoliczną ziemią i w towarzystwie psów spędzał tam wiele czasu.

<sup>16</sup> P. Larsen, S. Lien, op. cit., s. 77–78.

<sup>17</sup> K. Hosar, op. cit., s. 60.

<sup>18</sup> Rejestry podatkowe za rok 1886, Oslo Riksarkivet.

Ulubionym celem jego polowań były bekasy. Jego przyjaciele z Towarzystwa Łowieckiego żartobliwie nazywali go *Bekasiński*<sup>19</sup>.



Fot. 8. Szaciński na polowaniu, wraz z synem i przyjaciółmi

Ludwik znany był również ze słabości do okultyzmu. Zainteresowanie spirytyzmem i hipnozą wyniósł jeszcze z domu rodzinnego, gdzie ojciec wraz z przyjaciółmi często eksperymentowali z hipnozą. Zaborcy szybko zabronili takich działań, a nieposłusznych zakazowi zsyłali na Sybir. Szaciński pewnego razu wdał się w publiczną polemikę na łamach jednej ze stołecznych norweskich gazet z profesorem – uznanym autorytetem w tej dziedzinie<sup>20</sup>.

Szaciński uważany był przez swoich znajomych za osobę zazwyczaj spokojną i łagodną, która jednak potrafiła stać się gwałtowną, gdy wpadała w złość<sup>21</sup>. W rozmowie ze Stanisławem Przybyszewskim sam Ludwik przyznał, że nie jest szczęśliwy. Pomimo kariery,

---

<sup>19</sup> K. Hosar, op. cit., s. 56–57.

<sup>20</sup> K. Hosar, op.cit., s. 57–58.

<sup>21</sup> K. Hosar, op.cit., s. 58.



przyjaciół, rodziny i 30 lat spędzonych w Norwegii, prestiżu, jaki go otaczał, pomimo otrzymanego w 1882 roku obywatelstwa, zawsze czuł się jak obcy, jak uchodźca<sup>22</sup>. Z uwagi na powstańczą przeszłość nie mógł odwiedzić swojej ojczyzny, a z polską częścią rodziny spotykał się na granicy. Tęsknota za krajem dzieciństwa zatruwała mu życie<sup>23</sup>. Latem 8 lipca 1894 roku, po 30 latach od opuszczenia Polski, popełnił samobójstwo w domku myśliwskim na wyspie Ormøya.

Szacińskiego pochowano z wielkimi honorami. Na jego pogrzebie przemawiało wiele osobistości z dziedziny polityki, kultury, wojskowości. W licznej kondukcji wzięli udział członkowie organizacji, do których należał<sup>24</sup>. Tak żegnał go kraj, w którym przyszło mu żyć, a którego nie potrafił pokochać.



Fot. 9. Portret nagrobny Ludwika Szacińskiego

Po śmierci męża Ludwika Hulda nadal prowadziła atelier. Z powodu remontu

---

<sup>22</sup> S. Przybyszewski, *Moi współczesni wśród obcych*, Warszawa 1926, s. 201–204.

<sup>23</sup> *Wywiad z Marią, Geirem i Eli Kristin Szacińskimi*, Zbiory cyfrowe Opplandsarkivet avdeling Maihaugen, 2010.

<sup>24</sup> K. Hosar, op.cit., s. 58.

budynku przeniosła zakład z ulicy Karl Johansgata 4, na Karl Johansgata 20. Firma działała do roku 1914<sup>25</sup>.

Ponad sto lat od śmierci Szacińskiego jego potomkowie pamiętają o słynnym przodku. Pomimo nazwiska trudnego do wymówienia dla Norwegów, jego prawnukowie wciąż noszą je z dumą. Kilkukrotnie odwiedzili Suwalki z nadzieją, że dowiedzą się czegoś o polskich korzeniach swojej rodziny, a być może odnajdą innych członków rodu – potomków siostr lub braci Ludwika. Niestety, jak na razie, ich poszukiwania nie zostały uwieńczone sukcesem<sup>26</sup>.



Fot. 10. Prawnukowie Ludwika Szacińskiego. Od prawej: Maria, Geir i Eli Kristin Szacińscy.

Oto jeden z paradoksów historii – dawny powstaniec styczniowy, którego nazwisko jest zupełnie nieznane w Polsce, został zaliczony do grona najsłynniejszych fotografów Norwegii.

### Spis fotografii:

---

<sup>25</sup> K. Hosar, op.cit., s. 59.

<sup>26</sup> Wywiad z *Marią, Geirem i Eli Kristin Szacińskimi*, op.cit..

1. Rodzina Szacińskich w Suwałkach. Ludwik siedzi na podłodze. Fotografia pochodzi z archiwum rodzinnego Szacińskich.
2. Ludwik w wieku kilkunastu lat. Fotografia pochodzi ze zbiorów Kristian Hosar.
3. Wielgoławski, Szaciński i Strutyński w drodze do Christianii. Fotografia pochodzi ze zbiorów Kristian Hosar.
4. Hulda Szacińska, żona Ludwika. Fotografia pochodzi z archiwum rodzinnego Szacińskich.
5. Józefa Szacińska, siostra Ludwika. Fotografia pochodzi z archiwum rodzinnego Szacińskich.
6. Słynny polarnik, Roald Amundsen, również pozował w atelier Szacińskiego. Fotografia pochodzi ze zbiorów Oslo Bymuseum.
7. Rejestr podatkowy z 1886 roku, w którym ujęte zostały dochody Szacińskiego. Dokument pochodzi ze zbiorów Oslo Byarkiv.
8. Szaciński na polowaniu, wraz z synem i przyjaciółmi. Fotografia pochodzi z archiwum rodzinnego Szacińskich.
9. Portret nagrobny Ludwika Szacińskiego. Fotografia pochodzi z archiwum rodzinnego Szacińskich.
10. Prawnukowie Ludwika Szacińskiego. Od prawej: Maria, Geir i Liv Szacińscy.

### **Bibliografia:**

1. Akt urodzenia Ludwika Szacińskiego, Archiwum Państwowe w Suwałkach, sygn. 1-60.
2. Rejestry podatkowe za rok 1886, Oslo Riksarkivet.
3. *Wyniad z Maria, Geirem i Eli Kristin Szacińskimi*, Zbiory cyfrowe Opplandsarkivet avdeling Maihaugen, 2010.
4. Wypisy z aktów urodzenia i śmierci znajdujących się w Archiwum Państwowym w Suwałkach, F-0001-0026b, Opplandsarkivet avdeling Maihaugen, 2010.

5. S. Bonge, *Eldre norske fotografer*, Bergen 1980.
6. R. Erlandsen, *Pass nu paa! Nu tar jeg fra Hullet!*, Milano 2000.
7. K. Hosar, *Ludwig Szacinski – dodsoomt polske flyktning som ble norske hoffotograf*, [w:] *Bildene dokumenterer! Norsk fotohistorisk Årbok 1981–82*, Oslo 1982.
8. P. Larsen, S. Lien, *Norsk fotohistorie*, Oslo 2007.
9. G. Plutecka, J. Garzdecki, *Fotografowie nietyponi*, Kraków 1987.
10. S. Przybyszewski, *Moi współcześni wśród obcych*, Warszawa 1926.
11. K. Skorgevik, *Fotografer i Ålesund i glassplatenes tid*, Ålesund 1985.
12. A. Szyszko, *Królewski fotograf z Suwałk*, [w:] *Tygodnik Suwalski*, nr 30/915, 29 VII 2008.
13. A. Szyszko, *Odnaleziony dom*, [w:] *Tygodnik Suwalski*, nr 34/919, 26 VIII 2008.